

Sygn. akt I PZ 31/16

POSTANOWIENIE

Dnia 19 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Józef Iwulski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Piotr Prusinowski

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z powództwa M.M.

przeciwko Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa -

o przywrócenie do pracy, odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 19 stycznia 2017 r.,

zażalenia strony pozwanej na postanowienie Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych w Ł.

z dnia 21 czerwca 2016 r., sygn. akt VII Pa .../16,

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 21 czerwca 2016 r., VII Pa 105/16, Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ł. odrzucił apelację Agencji Modernizacji i Restrukturyzacji Rolnictwa z siedzibą w Warszawie od wyroku Sądu Rejonowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ł. z dnia 22 lutego 2016 r., X P .../15, w sprawie z powództwa M.M. przeciwko Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa - o przywrócenie do pracy i odszkodowanie z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę za wypowiedzeniem.

Sąd Rejonowy przywrócił powoda do pracy na poprzednich warunkach zatrudnienia w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa - Oddziale

Regionalnym, oddalając powództwo w pozostałej części (w zakresie roszczenia o odszkodowanie). Od wyroku Sądu pierwszej instancji apelację wniosła Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Warszawie (dalej: Agencja). W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie, przy czym powołał się również na to, że był pracownikiem Oddziału Regionalnego, a nie Agencji. Na rozprawie apelacyjnej w dniu 7 czerwca 2016 r. pełnomocnik strony pozwanej radca prawny J. N. oświadczyła, że "występuje w imieniu Agencji, która złożyła apelację i która była pracodawcą powoda". Na podstawie pisemnego pełnomocnictwa udzielonego przez Prezesa Agencji w dniu 19 stycznia 2016 r. Dyrektor Oddziału P. J. został umocowany do występowania w imieniu Agencji we wszystkich sprawach z zakresu prawa pracy, które zostały wszczęte powództwami pracowników Agencji zatrudnionych w Oddziale, z prawem udzielenia substytucji radcy prawnemu zatrudnionemu w Oddziale.

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że apelacja jest niedopuszczalna, gdyż legitymacja do wniesienia apelacji od wyroku sądu pierwszej instancji przysługuje niewątpliwie stronie, której dotyczy zaskarżony wyrok, a więc każdemu podmiotowi biorącemu udział w procesie w charakterze powoda lub pozwanego, niezależnie od tego, czy jest on wyposażony w legitymację procesową. Dlatego uprawnienie do wniesienia apelacji mają zawsze te osoby, które zostały oznaczone (wymienione) w treści wyroku (w jego sentencji). Natomiast prawo wniesienia apelacji nie przysługuje podmiotowi, który w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie działał w charakterze strony ani osobie, która w ogóle nie została wymieniona w sentencji orzeczenia. Nie jest przy tym istotne, czy taki stan rzeczy odpowiadał prawu. Dlatego w okolicznościach rozpoznawanej sprawy Agencji nie przysługiwała "samodzielnie" legitymacja do wniesienia apelacji, czego nie zmienia ewentualne ustalenie, że to właśnie ona (a nie jej oddział regionalny) była pracodawcą powoda. Ważne jest, że Agencja nie uczestniczyła w postępowaniu pierwszoinstancyjnym w charakterze strony oraz że nie została wymieniona w zaskarżonym orzeczeniu jako strona pozwana. Uprawnienie Agencji do wniesienia apelacji nie może wynikać jedynie z ustalenia, że łączył ją z powodem stosunek pracy i że w związku z tym posiadała "potencjalną legitymację bierną do występowania w sprawie". W sprawie stroną pozwaną był Oddział Agencji, który nie

zgłaszał zarzutu braku biernej legitymacji procesowej ani nie żądał dopozwania Agencji (art. 194 k.p.c.) jako rzeczywistego pracodawcy powoda. Według Sądu Okręgowego, warunkiem kontroli instancyjnej orzeczenia sądu pierwszej instancji jest skuteczne wniesienie apelacji przez podmiot bezpośrednio pokrzywdzony rozstrzygnięciem zawartym w wyroku. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie taki przypadek nie zaistniał. Z tego, że pozwany Oddział jest jednostką organizacyjną Agencji, nie wynika, że rozstrzygnięcie zawarte w wyroku Sądu Rejonowego dotyczy Agencji. Nie można także zakładać, że brak udziału Agencji w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji może być naprawiony wniesieniem apelacji przez ten podmiot. W ostatecznym rozrachunku Sąd odwoławczy uznał, że apelacja podlegała odrzuceniu jako niedopuszczalna (art. 373 k.p.c.), bo została wniesiona przez podmiot nieuprawniony, niebędący uczestnikiem postępowania pierwszoinstancyjnego i niewymieniony jako strona w sentencji wyroku Sądu Rejonowego.

W zażaleniu na postanowienie Sądu Okręgowego Agencja zarzuciła naruszenie art. 373, art. 375 i art. 379 pkt 2 k.p.c. Według żalącej się zaskarżone postanowienie "stoi w sprzeczności z przepisami procedury cywilnej" oraz jest wyrazem niekonsekwencji Sądów orzekających w sprawie, skoro Sąd Okręgowy najpierw "przyjął apelację do rozpoznania" i przeprowadził rozprawę odwoławczą, po czym odrzucił apelację. Tymczasem przepisy procedury cywilnej wykluczają możliwość jednoczesnego wyznaczenia rozprawy odwoławczej i wydania postanowienia o odrzuceniu apelacji. Gdyby faktycznie zaistniała podstawa do odrzucenia apelacji, to czynność ta powinna nastąpić w trakcie wstępnej kontroli tego środka zaskarżenia, a więc jeszcze przed wyznaczeniem terminu rozprawy. Przeprowadzenie rozprawy apelacyjnej, na której strony przedstawiły własne stanowiska co do istoty sporu, a następnie odrzucenie apelacji z powołaniem się na brak legitymacji wnoszącego apelację, jest "niezrozumiałe". W świetle materiału procesowego zgromadzonego w sprawie nie jest uzasadnione twierdzenie Sądu Okręgowego, że Agencja nie brała udziału w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, skoro czynności procesowe w jej imieniu podejmował ustanowiony w tym celu pełnomocnik. Agencja podkreśliła, że wyrok Sądu pierwszej instancji - w razie jego uprawomocnienia się - będzie orzeczeniem niewykonalnym, bo Oddział nie ma

zdolności do zatrudniania jakichkolwiek pracowników, a ponieważ Oddział nie posiada również zdolności sądowej (ani procesowej), to nie może wnieść apelacji od takiego orzeczenia. Żaląca się wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

W odpowiedzi na zażalenie powód wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Na wstępie należy przypomnieć, że pozew powinien zawierać oznaczenie imienia i nazwiska lub nazwy stron (art. 126 § 1 pkt 1 w związku z art. 187 § 1 k.p.c.). Przede wszystkim zaś, zgodnie z art. 325 k.p.c., wymienienie stron biorących udział w procesie jest elementem składowym sentencji każdego wyroku (co ma podstawowe znaczenie przy ocenie zakresu powagi rzeczy osądzonej i związania wyrokiem - art. 365 § 1 i art. 366 k.p.c.). Jedynie osoby wymienione przez sąd w sentencji wyroku są podmiotami, które prowadziły między sobą spór sądowy zakończony wydaniem rozstrzygnięcia co do jego istoty. Innymi słowy, osoby, które nie zostały oznaczone w sentencji wyroku w charakterze stron procesu, nie mogą być w ogóle traktowane jako podmioty mające taki status. W orzecznictwie rozważane było, czy (podmiotowi) osobie, która nie została wymieniona w sentencji wyroku sądu pierwszej instancji przysługuje uprawnienie do wniesienia apelacji na zasadach określonych w art. 367 § 1 k.p.c. W tym zakresie wyrażane jest zapatrywanie, że legitymacja do wniesienia apelacji od wyroku sądu pierwszej instancji przysługuje tylko stronie, której dotyczy ten wyrok, a więc każdemu podmiotowi występującemu w procesie jako powód lub pozwany, bez względu na to, czy posiadał legitymację procesową (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 września 1997 r., III CKN 152/97, LEX nr 50615 i z dnia 29 stycznia 2016 r., II CZ 94/15, LEX nr 1982402). Legitymacja procesowa jest przesłanką materialnoprawną skuteczności powództwa i oznacza wynikające z przepisów prawa materialnego uprawnienie do wystąpienia w danym procesie w charakterze powoda (legitymacja procesowa czynna), względnie pozwanego (legitymacja procesowa bierna). Brak

legitymacji procesowej nie wyłącza więc uprawnienia (nazywanego także legitymacją) do wniesienia apelacji (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1980 r., III CZP 21/80, OSNCP 1980 nr 11, poz. 207; Palestra 1982 nr 4-5, s. 84, z glosą J. Rodziewicza; OSPiKA 1981 nr 3, poz. 44, z glosą B. Bładowskiego, a w literaturze T. Ereciński: *Apelacja w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012). Co więcej, w judykaturze przyjmuje się, że strona, której dotyczy wyrok, może go zaskarżyć nawet wówczas, gdy nie ma zdolności sądowej (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2013 r., I CZ 106/13, LEX nr 1438405 i z dnia 20 lutego 2014 r., I CZ 124/13, LEX nr 1438642).

Ogólnie, "legitymacja procesowa" i "legitymacja do wniesienia apelacji" nie są pojęciami tożsamymi. Co najwyżej legitymację (uprawnienie) do zaskarżenia wyroku apelacją można by określić jako pochodną w stosunku do legitymacji procesowej, gdyż jej istnienie zależy od relacji danego podmiotu do postępowania, w którym doszło do wydania zaskarżonego orzeczenia, a nie od relacji tego podmiotu do przedmiotu sporu (T. Wiśniewski [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Artykuły 367-505*³⁷, pod red. H. Doleckiego i T. Wiśniewskiego, Warszawa 2013, teza 12 do art. 367). W tym kontekście uprawniony jest wniosek, że jeśli wyrok uwzględniający powództwo dotyczy pozwanego niemającego legitymacji procesowej (a nawet zdolności sądowej), to może on wnieść apelację od tego wyroku opartą na zarzucie braku po jego stronie legitymacji procesowej (zdolności procesowej). Natomiast podmiot, którego wyrok nie dotyczy (nie został pozwany i nie jest wskazany w jego sentencji) nie może wyroku zaskarżyć (nie ma legitymacji do wniesienia środka zaskarżenia), choćby posiadał legitymację procesową.

Brak legitymacji do wniesienia apelacji jest nienaprawialny w tym sensie, że wniesienie apelacji przez podmiot pozbawiony tego przymiotu, powoduje odrzucenie tego środka prawnego, choćby wnoszący apelację posiadał legitymację procesową (S. Cieślak: *W kwestii możliwości przyjęcia odmiennych skutków procesowych niezachowania przez skarżącego wymagań prawnych apelacji, kasacji i zażalenia*, Monitor Prawniczy 2002 nr 11; A. Zieliński: *Sporządzanie środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym wraz z wzorami pism procesowych*, Warszawa 2012; B. Bładowski: *Środki odwoławcze w postępowaniu cywilnym*,

Warszawa 2013). Brak legitymacji procesowej strony pozwanej może zostać naprawiony w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji przez wezwanie określonej osoby do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego (art. 194 § 1 k.p.c.), które w sprawach z zakresu prawa pracy wszczętych przez pracownika, może nastąpić z urzędu (art. 477 k.p.c.). W tym celu konieczne jest jednak wydanie przez sąd pierwszej instancji postanowienia o wezwaniu do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2010 r., II PZP 13/09, OSNP 2010 nr 13-14, poz. 155; Monitor Prawniczy 2011 nr 9-dodatek, s. 8, z uwagami R. Roszkowskiego; LEX/el. 2011, z glosą A. Mejki). Jeżeli zatem pracownik pozwie niewłaściwy podmiot, bądź nie wszystkie osoby, które mogą (powinny) być pozwane, to sąd orzekający w pierwszej instancji wezwie legitymowaną stronę (lub dalsze osoby) do udziału w sprawie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1966 r., II PR 50/66, OSPiKA 1967 nr 4, poz. 99), przy czym sąd nie ma obowiązku przeprowadzenia dochodzenia w celu ustalenia osoby, przeciwko której powód powinien kierować swoje roszczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2000 r., II UKN 628/99, OSNAPIUS 2002 nr 2, poz. 46). W wyjątkowych przypadkach możliwe jest też sprostowanie (sprecyzowanie) oznaczenia pozwanego, bez zastosowania podmiotowego przekształcenia powództwa, o którym mowa w art. 194 § 1 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2008 r., II PK 16/08, OSNP 2010 nr 3-4, poz. 39; z dnia 5 marca 2009 r., II PK 213/08, OSNP 2010 nr 19-20, poz. 235; z dnia 4 marca 2010 r., I PK 177/09, OSNP 2011 nr 15-16, poz. 206 oraz z dnia 19 października 2010 r., II PK 99/10, LEX nr 687027 i postanowienia z dnia 9 sierpnia 2000 r., I CKN 749/00, LEX nr 52784 oraz z dnia 20 maja 2009 r., I CSK 400/08, LEX nr 519352).

Dotychczasowe rozważania prowadzą do przyjęcia ogólniejszej tezy, że podmiotowi, którego nie dotyczy wyrok sądu pierwszej instancji (który nie został wymieniony w sentencji zgodnie z art. 325 k.p.c.), nie przysługuje uprawnienie (legitymacja) do wniesienia apelacji (art. 367 w związku z art. 370 k.p.c.), choćby w tej sprawie posiadał legitymacją procesową. Inaczej mówiąc, jeżeli pracownik pozwał podmiot niebędący jego pracodawcą (art. 3 k.p. i art. 460 § 1 k.p.c.) a w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie nastąpiło sprostowanie oznaczenia pozwanego lub dopozwanie właściwej osoby przez wydanie

odpowiedniego postanowienia (art. 477 w związku z art. 194 § 1 lub § 3 k.p.c.), to pracodawca powoda (mający legitymację procesową bierną), nie jest stroną procesu i nie przysługuje mu uprawnienie do wniesienia apelacji.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy należy stwierdzić, że powód oznaczył w pozwie jako stronę pozwaną "[...] Oddział Regionalny Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa" (k. 2). W postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji to właśnie ten Oddział (a nie Agencja) występował w charakterze pozwanego. W sprawie nie doszło do sprostowania oznaczenia strony pozwanej (z "Oddziału" na "Agencję"), a Sąd Rejonowy w trybie art. 477 w związku z art. 194 k.p.c. nie wezwał Agencji do udziału w sprawie. Konsekwencją tego było wydanie przez Sąd Rejonowy wyroku "przeciwko Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa - ". Wobec tego, uprawnienie (legitymacja) do wniesienia apelacji na niekorzyść powoda przysługiwało jedynie Oddziałowi, bo tylko on był stroną procesu i został wymieniony w sentencji wyroku. Z kolei, Agencja nie była stroną procesu i zaskarżony wyrok jej nie dotyczy. Nie jest więc podmiotem legitymowanym (uprawnionym) do złożenia apelacji. Takiej konkluzji nie zmienia ewentualne ustalenie, że to właśnie Agencja (a nie jej Oddział) była pracodawcą, a więc, że z tego tytułu przysługiwała jej bierna legitymacja procesowa. Apelacja, która została wniesiona przez Agencję, a nie przez Oddział, jest więc niedopuszczalna z innych przyczyn (braku legitymacji do jej wniesienia) i podlegała odrzuceniu. Tej oceny w nie zmienia powoływany w zażaleniu argument odnośnie do tego, że wyrok Sądu pierwszej instancji jest orzeczeniem niewykonalnym ze względu na brak zdolności Oddziału do zatrudniania pracowników (zdolności "pracodawczej"). Problem dotyczący oceny, kto jest pracodawcą w rozumieniu art. 3 k.p. (ma bierną legitymację procesową) jest często skomplikowany, zwłaszcza w złożonych strukturach organizacyjnych (por. przykładowo uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 1992 r., I PZP 59/92, OSNCP 1993 nr 4, poz. 49; OSP 1993 nr 11, poz. 224, z glosą A. Świątkowskiego oraz orzecznictwo przywołane w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 listopada 2014 r., II PK 5/14, OSNP 2016 nr 5, poz. 58, a w literaturze Z. Hajn: Pracodawca i zakład pracy (Uwagi na tle nowelizacji kodeksu pracy), Przegląd Sądowy 1995 nr 6, s. 3; Z. Hajn: Pojęcie

pracodawcy po nowelizacji kodeksu pracy, PiZS 1997 nr 5, s. 26; L. Kaczyński: W sprawie jednostki organizacyjnej jako pracodawcy, PiZS 1998 nr 5, s. 38; Ł. Pisarczyk: Pracodawca wewnętrzny, Monitor Prawa Pracy 2004 nr 12, s. 320; P. Wąż: Koncepcja pracodawcy rzeczywistego w świetle art. 3 k.p., Monitor Prawa Pracy 2007 nr 3, s. 120). Jednakże problem ten nie podlega rozważeniu w ramach rozpoznania zażalenia, gdyż - jeszcze raz należy powtórzyć - "legitymacja procesowa" i "legitymacja do wniesienia apelacji" nie są pojęciami tożsamymi.

W rezultacie Sąd Okręgowy trafnie rozstrzygnął o niedopuszczalności apelacji wniesionej w rozpoznawanej sprawie i prawidłowo odrzucił ten środek zaskarżenia. Zaskarżone postanowienie jest więc prawidłowe, natomiast zażalenie Agencji nie ma uzasadnionych podstaw. Mając to na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.

kc